

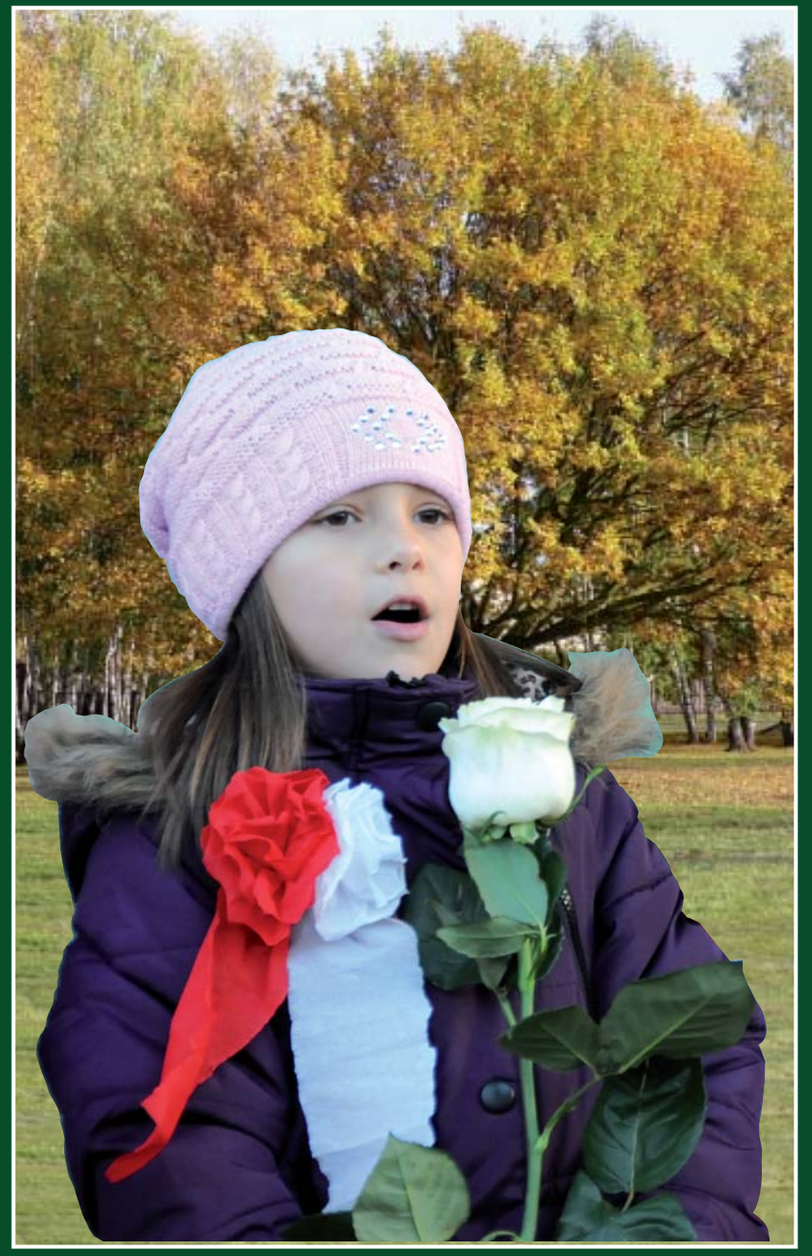
Miejsce – KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY KOMOROWA I OKOLIC 3–4/2013

Miejsce

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ MIASTA OGRODU KOMORÓW
KOMOROWIANIE

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY KOMOROWA I OKOLIC

3–4 (12–13) 2013
Cena 15 zł
ISSN 2081-7797



DLACZEGO ŻEROMSKI NIE DOSTAŁ NOBLA
zdążył opowiedzieć Krzysztof Czarnocki

DROGA PRZY GRANICY
prawdziwe historie o wiejskim Komorowie

PRZYGODY ANI NAD ŚNIARDWAMI
niezwykłe przedstawienie Grupy Teatralnej *Kurtynka*

POLKA Z WYBORU
opowieść o Lady Ryder of Warsaw

MOJA PRZYGODA Z IWASZKIEWICZEM
skazy wielkich ludzi są szczególnie widoczne

List do Czytelników

Podczas wakacyjnych wędrówek po Warmii i Mazurach zastanawiałem się, dlaczego na terenie dawnych Prus Wschodnich zdecydowana większość dróg jest gęsto wysadzana po obu stronach drzewami. Dawniej takich ocienionych traktów musiało być znacznie więcej, skoro mimo modernizacji wiążącej się z poszerzaniem jezdni, tak wiele szos nadal przebiega zielonymi tunelami. Różnica pod tym względem w stosunku do Polski centralnej jest wyraźna.

Rozmawiając z właścicielem gospodarstwa agroturystycznego, w którym mieszkałem ostatnim razem, usiłowałem ustalić, jaki główny cel – poza estetycznym – przyświecał praktycznym Niemcom w tym konsekwentnym działaniu. Gospodarz był zdania, że główną funkcją szpalerów drzew wzdłuż dróg było ocienianie, wszak dawniej transport i komunikacja odbywały się wyłącznie wolno poruszającymi się pojazdami konnymi, co w słonecznym skwarze było bardzo uciążliwe i dla ludzi, i dla koni. Zapewne miał rację. Bliżej wyjaśnia sprawę Agnieszka Kaczorowska-Budek w swoim opracowaniu, które można przeczytać w tym numerze „Miejsca". Wynika z niego, że już w pierwszej połowie XIX w. w państwie pruskim stosowny dekret regulował sprawę ochrony dróg „obsadzonych alejowo". Nic w tym dziwnego skoro termin pomnik przyrody został wprowadzony przez niemieckiego przyrodnika Aleksandra von Humboldta już na przełomie XVIII i XIX wieku. My w tym czasie koncentrowaliśmy się na próbach odzyskania niepodległości. A później, już w XX w., musieliśmy nadrabiać zaległości. W prawodawstwie polskim po raz pierwszy podjęto próbę ochrony „alei przydrożnych" w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 6 marca 1928 r.

Podobnie jak w okresie międzywojennym, tak i obecnie, ważną rolę w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego i środowiska przyrodniczego odgrywają inicjatywy społeczne. Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu Komorów – KOMOROWIANIE, obchodzące w tym roku pięciolecie istnienia, nawiązuje do tradycji istniejącego w Komorowie w latach 30. Stowarzyszenia Przyjaciół Komorowa i Okolic „Ognisko". Wśród celów działalności naszego Towarzystwa jest m.in. ochrona dziedzictwa miast ogrodów i historycznych miejscowości Centralnego Mazowsza, ze szczególnym uwzględnieniem Komorowa, jego unikatowych wartości kulturowych, zabytkowych, przyrodniczych, krajobrazowych… Dwie komorowskie zabytkowe aleje drzew są naszą dumą i przedmiotem troski.

Leszek Kołodziejczyk



cd. ze strony 116

- **Jerzy Kalina – laureat za rok 2013** – wybitny rzeźbiarz, a nasz sąsiad, mieszkaniec Komorowa. Scenograf teatralny i filmowy, twórca instalacji, akcji, filmów animowanych i dokumentalnych, widowisk teatralnych, jeden z pierwszych performerów w Polsce.

W styczniu 2013 roku, na pl. Solnym we Wrocławiu stworzył instalację pn. *Żadnych marzeń*, poświęconą 150. rocznicy Powstania Styczniowego, którą powtórzono w Warszawie w dniu otwarcia IV Kongresu.

Odbierając nagrodę Jerzy Kalina m.in. powiedział:

– Wystawę tę dedykowałem mojemu pradziadowi, powstańcowi Władysławowi Daniłowskiemu, który był członkiem Rządu Narodowego. Jej tytuł odnosi się do słów „żadnych marzeń", których użył car Aleksander I wobec wolnościowych aspiracji Polaków. […] Słowa te nie utraciły niczego ze swej mocy… […] Cieszę się, że zwrócono uwagę na to, co przez lata robiłem, że nie poszło to w zapomnienie. […] Tworzę sztukę z myślenia, z odczucia, z reakcji na wszystko, co otrzymałem od rodziców i świata, który mnie otacza. […] Tworzę, często, kiedy mnie coś mocno uwiera.

[opr. LKP]

Miejsce

Do nabycia w Komorowie, m.in.: w kioskach na stacji WKD, w piekarni „U Pycha"

Nr 3–4(12–13) zamknięto 30 XII 2013,
oddany do druku 31 XII 2013

Adres Redakcji:
ul. Kujawska 9, 05-806 Komorów

Nr konta: **04 8004 0002 2003 0017 7786 0001**
(BS Raszyn, oddz. Komorów)

www.komorowianie.org.pl
komorowianie@wp.pl

Copyright **Miejsce** © Zdjęcia i teksty stanowią własność redakcji oraz autorów, są chronione prawem.
ISSN 2081-7797
Druk: GRAFMAR Sp. z o.o.
ul. Wiejska 43, 36-100 Kolbuszowa Dolna
tel. 17 22 71 826 fax. (17) 22-74-67
e-mail: grafmar@grafmar.com.pl
Skład i łamanie: *GB Studio*
Nakład: 350 egz. + 50 gratis

Kolegium Redakcyjne
dr Marek P. Deszczyński,
Leszek Kołodziejczyk (z-ca red. naczelnego),
Lidia Kulczyńska-Pilich (red. naczelny),
Andrzej Pilich (szata graficzna),
Gabriela Porębska-Rodak, Lucyna Terlecka

Zespół fotoreporterów
Bartosz Duczmal, Krzysztof Rodak, Roman Suszyński

Stała współpraca
Leszek W. Dzikiewicz, Urszula Imienińska,
Nina Dunin, Tomasz Terlecki

Rada Programowa
dr Wojciech Irmiński, prof. dr hab. Jeremi Królikowski,
prof. dr hab. Tadeusz Kulik, mec. Hanna Suszyńska,
prof. Andrzej Tyszka, prof. Krzysztof Wyzner

Wydawca
Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu Komorów – KOMOROWIANIE